

## Poprzyj wniosek o referendum Liczy się każdy głos!

Trwa zbiórka podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie zachowania obecnych rozwiązań emerytalnych

Do współpracy przy zbieraniu podpisów przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda zaprosił inne związki zawodowe oraz organizacje pozarządowe. W przesłanym do nich liście podkreślił, że tylko zaangażowanie wszystkich środowisk przeciwnych tym zmianom da szansę na zebranie w krótkim czasie wymaganej liczby 500 tys. podpisów: - Potrzebna jest apolityczna koalicja związków zawodowych i organizacji pozarządowych przeciwnych



zmianom w systemie emerytalnym.

Do „S” zgłasza się wiele osób chcących nie tylko osobiście po-

przeć akcję, ale również włączyć się w zbieranie podpisów wśród rodziny i znajomych czy we własnych zakładach pracy.

### Jak to zrobić?

● Z Działu Organizacyjnego Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” (ul. Metalowa 7) lub ze strony internetowej [www.referendumemerytalne.pl](http://www.referendumemerytalne.pl) pobrać wzór wniosku poparcia dla referendum.

● Wypełnione i podpisane wnioski przekazać do ZR (adres j.w.) lub oddziałów ZR w Lesznie (ul. Prochownia 25a) albo w Pile (ul. 11 Listopada 40).

Ostateczny termin zbierania podpisów upływa 20 stycznia 2012 r.

## To był niezwykły rok...

Zawsze wraz z początkiem nowego roku towarzyszy nam refleksja związana z minionym. A rok 2011 obfitował w bardzo ważne wydarzenia, które dla NSZZ „Solidarność” miały szczególne znaczenie. Był to bowiem kolejny rok jubileuszowy – tym razem jednak wspominaliśmy bolesną rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Od tamtego pamiętnego 13 grudnia upłynęło 30 lat. W różnych częściach Regionu Wielkopolska odbyły się uroczystości oraz liczne projekty o charakterze edukacyjnym. Warto bowiem nieustannie pokazywać młodym ludziom, urodzonym już w wolnej Polsce, że owa wolność, z której dziś korzystają, nie pojawiła się samoistnie lecz była efektem odwagi i mądrości wielu ludzi tworzących wówczas NSZZ „Solidarność”. Dla tych młodych ludzi była to więc nie tylko doskonała lekcja historii, ale nade wszystko lekcja patriotyzmu.

Rok 2011 był też rokiem wybończym. Z niecierpliwością oczekiwaliśmy decyzji społeczeństwa w wyborach parlamentarnych, bowiem to właśnie rodacy zdecydowali wówczas, tj. 9 października minionego roku o tym, kto będzie na najbliższe lata partnerem dla NSZZ „Solidarność” w dialogu społecznym prowadzonym na każdym szczeblu administracji rządowej oraz w parlamencie. Warto przypomnieć, bo jest to szczególnie ważne, że na poziomie Regionu Wielkopolska (podobnie resztą jak w innych częściach kraju) „Solidarność” w tych wyborach parlamentarnych nie wspierała żadnego ugrupowania politycznego. Apelowaliśmy jedynie do swoich członków o udział w wyborach uznając słusznie, że każdy członek związku w swojej mądrości doskonale wie jak głosować i nie potrzebuje w tej sprawie jakichkolwiek instrukcji.

Wymieniając zdarzenia o znaczeniu wyjątkowym, zarówno dla „Solidarności”, jak i dla wszystkich rodaków - nie sposób pominąć uroczystości związanych z beatyfikacją Jana Pawła II. W tych doniosłych i z dawna oczekiwanych uroczystościach w Rzymie nie mogło zabraknąć „Solidarności”.

Nie sposób też pominąć - jakże bolesnej rocznicy - 1 rocznicy katastrofy pod Smoleńskiem. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Katyń w Poznaniu oraz z poznańskim oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej powołaliśmy Społeczny Komitet Budowy

Tablicy Epitafijnej, która 10 kwietnia ub. roku została umieszczona i odsłonięta przy pomniku Ofiar Katynia i Sybiru w Poznaniu.

NSZZ „Solidarność” od samego początku istnienia jest szczególnie wyczulony na krzywdę ludzką zarówno w wymiarze indywidualnym jak i zbiorowym. Dlatego w marcu ub. roku włączyliśmy się aktywnie w zbiórkę pieniędzy dla poszkodowanych w wyniku trzęsienia ziemi i tsunami w Japonii. A w maju mieliśmy zaszczyt gość w Zarządzie Regionu Alesia Michalewicz, białoruskiego działacza społecznego i politycznego, kandydata na prezydenta Republiki Białorusi w wyborach 2010 r. To spotkanie było też impulsem do zbiórki środków finansowych przeznaczonych dla rodzin represjonowanych na Białorusi działaczy opozycyjnych. Myślę, że w ten sposób najpiękniej wyrażamy swoją wdzięczność wobec tych, którzy pomagali „Solidarności” w okresie tamtego wojennego.

Natomiast w szeregu wydarzeń stricte związkowych, które można by wymienić jednym tchem (np. Walne Zebranie Delegatów Regionu Wielkopolska, na którym gościliśmy przewodniczącego KK Piotra Dudę, posiedzenie Komisji Krajowej w Poznaniu, wielu akcji protestacyjnych, chociażby przed firmą Matex, itd.) dwa są szczególnie ważne ze względu na ich zasięg oraz odbiór społeczny. Mam tu na myśli obywatelski projekt ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz wielką czerwcową manifestację w Warszawie (zorganizowaną w przeddzień naszej prezydencji w UE) pod hasłem „Polityka wasza - bieda nasza”.

Warto też przypomnieć niektóre działania o charakterze promocyjnym, bo mają one przecież ważne znaczenie dla wizerunku naszego Związku. W marcu podpisaliśmy list intencyjny o współpracy z KKS Lecha i Stowarzyszeniem Wiara Lecha, a wcześniej podjęliśmy współpracę ze znanym żużlowcem A. Skórnickim. W XVII Międzynarodowym Maratonie Solidarności Grzegorz Jezierski, który reprezentował Region Wielkopolska NSZZ „Solidarność” zajął drugie miejsce. W Belwederze uhonorowano Pracodawców Przyjaznych Pracownikom. W gronie 12 firm odznaczonych w IV edycji znalazł się Volkswagen Poznań Sp. z o.o.

Pragnę przywołać też niezwykle miłą i bardzo medialną uroczystość: marca 2011 r.

ciąg dalszy na str.2

## Co szykuje rząd?

Rząd chce od 2013 r. stopniowo zrównywać i podwyższać wiek emerytalny kobiet i mężczyzn do 67 roku życia

Co cztery miesiące wiek emerytalny przesuwany będzie o kolejny miesiąc, co oznacza, że z każdym rokiem każdy Polak i Polka będzie pracował dłużej o trzy miesiące. W przypadku mężczyzn poziom 67 lat zostanie osiągnięty w 2020 r., a w przypadku kobiet w 2040. Dla kobiety, która ma dzisiaj 50 lat oznacza to pracę dłużej o trzy lata niż do tej pory. Dla kobiety, która ma dzisiaj 39 lat będzie to oznaczało w przyszłości pracę dłużej o 7 lat.

Jak przekonywał w swoim exposé premier Donald Tusk, dłuższa praca uratuje budżet przed bankructwem, a nas uchroni od biedy na emeryturze.

Przed laty przed bankructwem systemu emerytalnego miało uchronić nas przejście na nowy system emerytalny oparty na indywidualnych kontaktach emerytalnych. Teraz słyszymy, że tylko długa aktywność zawodowa uchroni nas przed biedą i bankructwem.

Reformy systemu emerytalnego nie mogą podlegać arbitralnym decyzjom polityków i kaprysom rynków finanso-



wych. W tej sprawie powinni wypowiedzieć się Polacy. Dlatego NSZZ „Solidarność” rozpoczęła akcję zbierania podpisów pod obywatelskim wnioskiem o poddanie pod ogólnokrajowe referendum pytania w sprawie utrzymania dotychczasowych rozwiązań emerytalnych.

**Nasze propozycje emerytalne**  
NSZZ „Solidarność” stoi na stanowisku, że podwyższenie wieku emerytalnego nie jest dobrym wyjściem dla deficytu funduszu ubezpieczeń społecznych. Są inne możliwości, bardziej przyjazne.

● Naszym zdaniem jednym ze sposobów na poprawę kondycji

systemu emerytalnego jest wzrost liczby zatrudnionych, a tym samym wzrost funduszu emerytalnego. Dlatego po stronie rządu leży obowiązek podejmowania działań i wprowadzania takich rozwiązań, które zwiększą zatrudnienie i tym samym zwiększą ilość środków w systemie emerytalnym.

● Kolejnym koniecznym elementem poprawy kondycji funduszu jest ujednoczenie sposobu wnoszenia składki do systemu. Umowy-zlecenia, umowy o dzieło, działalność gospodarcza - te formy zatrudnienia objęte są preferencyjną stawką składki emerytalnej. Domagamy się ujednoczenia zasad.

● „Solidarność” zdecydowanie opowiada się również za umożliwieniem łączenia czasu przebywania na emeryturze z częściową pracą zawodową, jako jednym ze sposobów opanowania rosnącego deficytu funduszu emerytalnego.

● Zdaniem naszego Związku pozostawienie ubezpieczonym możliwości wyboru momentu przejścia na emeryturę również wpłynie na poprawę kondycji systemu. re

dla Amelki cierpiącej na obustronny niedosłuch, wodogłowie i wadę serca.

Patryk Trząsański  
Członek Prezydium Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność”

## Komunikat

Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” na podstawie Decyzji Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Poznania z dnia 9 grudnia 2011 r. nr SO.I/5311-51/11 przeprowadził w dniach 16-22 grudnia 2011 r. dobrowolne zbiórki pieniężne w formie zbiórek do puszek.

Zbiórki publiczne odbyły się na ul. Półwiejskiej w Poznaniu.

Do puszek kwestarskich zebrano: 3067,51 zł (słownie: trzytysiącesześćdziesiątsiedem złotych pięćdziesiątjedengroszy).

Uzyskane w ten sposób fundusze zostaną przeznaczone na zakup aparatu słuchowego

# Historia referendów w Polsce

Referendum ogólnokrajowe to procedura głosowania powszechnego, w ramach którego obywatele wyrażają swoją wolę co do sposobu rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Referendum przeprowadzane jest w najważniejszych dla Polaków sprawach na terytorium kraju.

W Polsce odbyło się 5 głosowań referendalnych.

## ● Rok 1946

W 1946 r. odbyło się słynne referendum 3xTAK, w którym obywatele odpowiadali, czy są za zniesieniem Senatu, utrwaleniem reformy rolnej i nacjonalizacją przemysłu ciężkiego oraz zatwierdzeniem nowej granicy zachodniej. Według oficjalnych wyników w głosowaniu wzięło udział 90,1% uprawnionych i zdecydowana większość udzieliła odpowiedzi na „tak”. Mimo że wyniki te zostały sfalszowane, referendum uznano za ważne.

## ● Rok 1987

Kolejne referendum zostało przeprowadzone 29 listopada 1987 r. Pierwotnie miało dotyczyć konkretnych zmian ustrojowych, w tym zwłaszcza powołania urzędu prezydenta (chodziło o umocnienie pozycji gen. Wojciecha Jaruzelskiego). Zamiast tego zadano społeczeństwu pytania: „Czy jesteś za pełną realizacją przedstawionego Sejmowi programu radykalnego uzdrowienia gospodarki, zmierzającego do wyraźnego poprawienia warunków życia, wiedząc, że wymaga to

przejścia przez trudny dwu-trzyletni okres szybkich zmian?” oraz „Czy opowiadasz się za polskim modelem głębokiej demokratyzacji życia politycznego, której celem jest umocnienie samorządności, rozszerzenie praw obywateli i zwiększenie ich uczestnictwa w rządzeniu krajem?”.

Według oficjalnych danych w referendum wzięło udział 67,3% uprawnionych i była to najniższa frekwencja w historii PRL. Na pierwsze pytanie „tak” odpowiedziało 66,04% głosujących, na drugie - 69,03%. Ustawa o referendum wprowadzała wymóg uzyskania ponad 50%, ale nie spośród głosujących, tylko ze wszystkich osób uprawnionych do głosowania. Powyższe wyniki należało zatem odnieść do ogółu uprawnionych i po takim przeliczeniu okazało się, że na pierwsze pytanie „tak” odpowiedziało 44,28% uprawnionych, a na drugie - 46,29%. Oznaczało to, że referendum nie było wiążące.

## ● Rok 1995

29 listopada 1995 r. Prezydent RP Lech Wałęsa zarządził referendum o powszechnym uwłaszczeniu obywateli. Na pytanie: „Czy jesteś za przeprowadzeniem powszechnego uwłaszczenia obywateli?” odpowiedziało 32,40% uprawnionych do głosowania. Odpowiedzi pozytywne stanowiły większość (94,54%) oddanych głosów; odpowiedzi negatywne - 3,78%. Z powodu frekwencji poniżej 50% referendum nie było ważne.

## ● Rok 1997

Kolejne referendum odbyło się 25 maja 1997 r. Pytanie brzmiało: „Czy jesteś za przyjęciem Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r.?” Do urn udało się 42,86% uprawnionych. 52,70% głosujących opowiedziało się za przyjęciem nowej ustawy zasadniczej.

Zgodnie z ustawą Konstytucja zatwierdzona przez ZN miała być przyjęta w referendum niezależnie od frekwencji. Natomiast Ustawa o referendum z 29 czerwca 1995 r. mówiła, iż referendum w sprawie istotnej dla państwa (inna kategoria referendum niż referendum konstytucyjne) jest wiążące, gdy bierze w nim udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania. W związku z nadrzędnością ustaw konstytucyjnych nad zwykłymi ustawami Konstytucja została więc przyjęta.

## ● Rok 2003

Referendum w sprawie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej trwało dwa dni - 7 i 8 czerwca 2003 r. Polacy odpowiadali na następujące pytanie: „Czy wyraża Pan/Pani zgodę na przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?”. Do urn poszło 58,85% uprawnionych do głosowania, 77,45% z nich odpowiedziało „tak” na postawione pytanie. Sąd Najwyższy uznał referendum za ważne.

re



Na stronie białoruskiej organizacji praw człowieka „Wiasna” podano, że władze więzienne Białorusi nie zezwoliły Alesiovi Bialackiemu na udział w pogrzebie ojca Wiktora, który zmarł 24 grudnia 2011 r. Nie mógł również spotkać się z ojcem, gdy ten leżał na łożu śmierci. Wprawdzie sąd w Mińsku za każdym razem zezwalał na udanie się Bialackiego do umierającego ojca, ale władze więzienne tłumaczyły, że zgodnie z prawem osoby, wobec których wyrok sądowy nie nabrał mocy prawnej, nie mogą być wypuszczane na wiedeźnienie się czy pogrzeby.

Dopiero w dzień pogrzebu – w wyniku usilnych starań najbliższej rodziny - znany białoruski opozycjonista został w konwoju przetransportowany do mińskiej kostnicy, gdzie przez kilkanaście minut mógł pomodlić się przy trumnie zmarłego ojca.

# Aleś Bialacki

Aleś Bialacki, szef „Wiasny” i znany obrońca praw człowieka na Białorusi został skazany na 4,5 roku kolonii karnej o zaostrzonym rygorze i konfiskatę mienia za niezapłacenie podatków od funduszy na zagranicznych kontaktach, na których gromadzono środki na pomoc represjonowanym na Białorusi. Został zatrzymany 4 sierpnia 2011 r., gdy Ministerstwo Sprawiedliwości Litwy i polska Prokuratura Generalna przekazały białoruskim służbom dane o jego kontaktach bankowych.

O uwolnienie Bialackiego apelowało wiele organizacji praw człowieka, Unia Europejska, liczni zachodni politycy. Na Białorusi powstał komitet, który planuje zgłosić kandydaturę Bialackiego do pokojowej nagrody Nobla.

## Wszyscy możemy pomóc

Przypominamy, że wielkopolska „Solidarność” już we wrześniu zwróciła się do swoich członków i sympatyków o udzielenie pomocy białoruskim działaczom opozycyjnym i ich rodzinom represjonowanym przez reżim Łukaszenki.

„Udzielenie pomocy przyjaciółom z Białorusi jest naszym moralnym obowiązkiem. W ten sposób możemy spłacić dług wdzięczności za wsparcie, jakiego „Solidarność” doznawała ze strony organizacji i społeczeństw krajów Europy Zachodniej i USA, szczególnie w pierwszym okresie swojego istnienia i w stanie wojennym” - napisano w apelu przyjętym podczas Walnego Zebrania Delegatów we wrześniu 2011 r.

Apel ten nadal pozostaje aktualny. Członkowie wielkopolskiej „S” dali już liczne dowody solidarności z białoruskimi działaczami niepodległościowymi. Ciągłe jednak oni sami oraz ich rodziny pozostające na wolności potrzebują naszego wsparcia.

**Pieniądze można wpłacać na konto ZR:  
BZ WBK III O/Poznań  
09 1090 1359 0000 0000 3502 8758  
z dopiskiem  
„Pomoc dla Białorusi”**

## To był niezwykły rok...

ciąg dalszy ze str.1

skończył 100 lat pan Józef Bogucki, który od początku istnienia NSZZ „Solidarność” do dnia dzisiejszego jest jej członkiem.

Na koniec trzeba wspomnieć o jeszcze jednym przedsięwzię-

ciu „Solidarności”. Na przełomie 2011 i 2012 roku „wystartowaliśmy” z szalenię ambitnym i niezwykle ważnym dla wszystkich pracowników zadaniem. Rozpoczęliśmy bowiem zbierać podpisy pod wnioskiem o referendum w sprawie zapowiedzianego w exposé Premiera

wydłużeniem wieku emerytalnego do 67 lat i zrównaniem tym samym wieku dla kobiet i mężczyzn uprawniających do przejścia na emeryturę.

Chcemy, by całe społeczeństwo miało szansę wypowiedzieć się w tak ważnej dla niego sprawie. Jarosław Lange

## Głos prywatny w sprawach publicznych 154



Ponad sto pięćdziesiąt razy głosem prywatnym wypowiedziałem się na łamach „Solidarności Wielkopolskiej” w sprawach publicznych; powstałaby z tego niemająca książeczka. Ale wszystko na tej ziemi ma swój kres. Przyszł też kres dla twórczości felietonisty. Nie dlatego, iżby autor nie chciał dalej się trudzić, także nie dlatego, by Redakcja uznała jego trud za daremny i, jak mam nadzieję, także nie dlatego, by czytelnicy nie chcieli już tych felietonów czytać. Zawsze zważałem, by mój prywatny głos był wiarygodny, w tym także na to, by moje życie prywatne i zawodowe nie dawało podstaw do podważania niezależności mego

pisania. Kilka tygodni temu wróciłem do pracy w administracji publicznej. Moją powinnością stała się inna służba. To wymusiło tę niełatwą decyzję, nie można bowiem dwóm panom służyć!

Przed dziesięciu laty jako nowo upieczony felietonista pisałem na łamach „Przedwiośnia Katolickiego” wierząc, że nie straciłem jeszcze ostrości widzenia tej szczególnej grupy uczestników życia politycznego, że „...komentator to ten, który wie lepiej, który zawsze potrafi wykazać, jak nieudolny jest ten czy ów minister, jakie bezsensowne prawo stanowi parlament itp., który zawsze odważnie potrafi pograć, wykipić, ośmieszyć”. Nie, takim modnym felietonistą nie chciałem być. Starałem się służyć czytelnikom i mam nadzieję, że w ciągu tych siedmiu lat - najpierw na stronach „Solidarności” ukazującej się na łamach „Głosu Wielkopolskiego”, a później w wydaniu internetowym „Solidarności Wielkopolskiej” - moje starania były owocne, by komentarz

pomógł czytelnikowi zrozumieć, by pomógł odnaleźć się w dopadającej go ze wsząd skomplikowanej rzeczywistości politycznej.

Dziękuję Redakcji za sprawaającą wiele satysfakcji możliwość publicznego komentowania wydarzeń polskiego życia publicznego, a także za wyrozumiałość i cierpliwość wobec nie zawsze punktualnego autora 2000 znaków pisarskich. Dziękuję szczególnie czytelnikom za to, że chcieli czytać felietony będące efektem moich doświadczeń i przemyśleń. Dziękuję zwłaszcza tym, którzy w bezpośrednich rozmowach mówili mi o tym, że czytają felietony, że ich oczekują. Dziękuję tym, od których dostałem listy, także te krytyczne. To dodawało wiary w sens pisania.

Powodowany tą wiarą nie wykluczam, że za jakiś czas, gdy mój status zawodowy zmieni się tak, by niezależność prywatnego głosu nie budziła żadnych wątpliwości, powrócę do pisania felietonów.

Maciej Musiał

## PROFIT CLUB

### NASI PARTNERZY O SOBIE

SALON MODY  
**CYBINA**  
HURT-DETAL

Najlepsze marki w zaskakująco niskich cenach.

9-21  
pon. - sobota

Swarzędz  
ul. Warszawska 47

Poznań  
ul. Dąbrowskiego 566

www.cybina.pl

Ubieramy najlepiej!

VERNET | pierre cardin | VITTORE | DIGEL